

Za Młodzi Na Śmierć, Ja tak jak oni (ft. Fabuła, D

Była domówka
Usłyszałem flow jak karabin
Podobno masz takie
Może coś nawiń
Czułem się jak w 2004
Porto dałem im, super combo
Poleciałem na wolność
Żem nabił fifkę ganji
A style w gardle
Zrobiłem właśnie
Po prostu, zem był w trasie
Teraz już wiem co oni czuli gdy patrzyli na mnie
Ja tak jak oni, dokładnie, pokochałem tą rap grę

To droga która wybraliśmy sami
nie wiedząc co może być za drzwiami
Jestem tak jak wtedy
Wiem, że chce to przeżyć
Wykorzystam dni bo mi na nich zależy

Każdy ma sny o potędze i to w nas nie zginie
Jeśli chcesz, możesz być mistrzem w jakiegokolwiek dziedzinie
Nadzieja wiecznie żyje, rób swoje, trenuj
Ja też jestem skłonny do poświęceń, by dojść do celu

Nie myślałem, że kiedyś dojdę tam
Nie wiedziałem wtedy jak to zrobić mam
Do tego co teraz tak doszedłem sam
Wiesz, teraz, mam teraz ja tak jak oni
/2x